Ewangelia Jana

Rozdział 16

1. Tomci wam powiedział, abyście się nie gorszyli. **2**. Wyłączać was będą z bóżnic; owszem przyjdzie godzina, że wszelki, który was zabije, będzie mniemał, że Bogu posługę czyni. **3**. A toć wam uczynią, iż nie poznali Ojca ani mnie. **4**. Alemci wam to powiedział, abyście gdy przyjdzie ta godzina, wspomnieli na to, żem ja wam opowiedział; a tegom wam z początku nie powiadał, bom był z wami. **5**. Lecz teraz idę do onego, który mię posłał, a żaden z was nie pyta mię: Dokąd idziesz? **6**. Ale żem wam to powiedział, smutek napełnił serce wasze. **7**. Lecz ja wam prawdę mówię, wamci to pożyteczno, abym ja odszedł; bo jeźli ja nie odejdę, pocieszyciel on nie przyjdzie do was, a jeźli odejdę, poślę go do was. **8**. A on przyszedłszy, będzie karał świat z grzechu i z sprawiedliwości, i z sądu; **9**. Z grzechu mówię, iż nie uwierzyli we mnie; **10**. Z sprawiedliwości zasię, iż do Ojca mego idę, a już mnie więcej nie ujrzycie; **11**. Z sądu, iż książę tego świata już jest osądzony. **12**. Mamci wam jeszcze wiele mówić, ale teraz znieść nie możecie. **13**. Lecz gdy przyjdzie on Duch prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę; bo nie sam od siebie mówić będzie, ale cokolwiek usłyszy, mówić będzie, i przyszłe rzeczy wam opowie. **14**. On mię uwielbi; bo z mego weźmie, a opowie wam. **15**. Wszystko, co ma Ojciec, moje jest; dlategom rzekł: Że z mego weźmie, a wam opowie. **16**. Maluczko, a nie ujrzycie mię, i zasię maluczko, a ujrzycie mię; bo ja idę do Ojca. **17**. Mówili tedy niektórzy z uczniów jego między sobą: Cóż to jest, co nam mówi: Maluczko, a nie ujrzycie mię, i zasię maluczko, a ujrzycie mię, a iż ja idę do Ojca? **18**. Przetoż mówili: Cóż to jest, co mówi: Maluczko? Nie wiemy, co mówi. **19**. Tedy Jezus poznał, że go pytać chcieli, i rzekł im: O tem się pytacie między sobą, żem rzekł: Maluczko, a nie ujrzycie mię, i zasię maluczko, a ujrzycie mię. **20**. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Że wy będziecie płakać i narzekać, a świat się będzie weselił; wy smutni będziecie, ale smutek wasz obróci się wam w wesele. **21**. Niewiasta gdy rodzi, smutek ma, bo przyszła godzina jej; lecz gdy porodzi dzieciątko, już nie pamięta uciśnienia, dla radości, iż się człowiek na świat narodził. **22**. I wy teraz smutek macie; ale zasię ujrzę was, a będzie się radowało serce wasze, a radości waszej nikt nie odejmie od was. **23**. A dnia onego nie będziecie mnie o nic pytać. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: O cokolwiek byście prosili Ojca w imieniu mojem, da wam. **24**. Dotąd o niceście nie prosili w imieniu mojem; proście, a weźmiecie, aby radość wasza była doskonała. **25**. Tomci wam przez przypowieść mówił; ale idzie godzina, gdy już dalej nie przez przypowieści mówić wam będę, ale jawnie o Ojcu moim oznajmię wam. **26**. W on dzień w imieniu mojem prosić będziecie; a nie mówię wam: Iż ja będę Ojca prosił za wami; **27**. Albowiem sam Ojciec miłuje was, żeście wy mię umiłowali i uwierzyliście, żem ja od Boga przyszedł. **28**. Wyszedłem od Ojca, a przyszedłem na świat; i zasię opuszczam świat, a idę do Ojca. **29**. Rzekli mu uczniowie jego: Oto teraz jawnie mówisz, a żadnej przypowieści nie powiadasz; **30**. Teraz wiemy, że wszystko wiesz, a nie potrzebujesz, aby cię kto pytał; przez to wierzymy, żeś od Boga wyszedł. **31**. Odpowiedział im Jezus:

Teraz wierzycie. **32**. Oto przyjdzie godzina; owszem już przyszła, że się rozproszycie każdy do swego, a mię samego zostawicie; lecz nie jestem sam, bo Ojciec jest ze mną. **33**. Tomci wam powiedział, abyście we mnie pokój mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie; ale ufajcie, jam zwyciężył świat.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.